№ 2. Wtorek 3. Stycznia 1865. Rok wydania 55.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5zł.; miesięcznie 1zl. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

Jego c. k. Apost. Mość Cesarz Ferdynand raczył najmiłościwiej ofiarować kwotę 400 złr. na budowę nowej gr. kat. cerkwi w Krościenku.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 29. grudnia 1864.

Gminy Piaseczna i Czernica w obwodzie Stryjskim zobowiązały się dawać corocznie po 5 złr. na zakupno nagród i opędzanie potrzeb kancelaryjnych szkoły trywialnej w Piasecznej.

Tę ofiarę podaje się z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 22. grudnia 1864.

Według doniesień urzędowych zaraza na bydło w Morawii w pierwszej połowie bieżącego miesiąca wybuchła na nowo w 5 miejscach, a mianowicie w Procdmost, Popowie i Zittow w powiecie Prerawskim, w Drnowie w powiecie Wischańskim, i w Tobitschau w powiecie Kojetzińskim.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 27. grudnia 1864.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Stan banknotów wynosił z dniem 31. grudnia 1863 roku . . . . 396,655.626 złr.
Z dniem 31. grudnia 1864 r. . . . . 375,828.020 złr.
W roku 1864 zmniejszył się więc o . . . . . 20,827.606 złr.

C. k. ministerstwo finansów podaje do wiadomości co następuje:

„Na mocy najwyższego patentu z 23go grudnia 1859, §. 6. ściągniętą została z 5procentowych, na walutę austryacką opiewających obligacyi długu państwa przypadająca na rok 1864 półprocentowa kwota 528.800 złr.

Te obligacye długu państwa będą z ksiąg kredytowych wymazane, a potem do amortyzacyi oddane.

Z doliczeniem ściągniętych podług obwieszczenia zawartego w Gazecie wiedeńskiej z 31. października r. z. aż do tego czasu 1,490.500 złr., wyjęto przeto dotąd z obiegu, razem 2,019.300 złr. w 5procentowych na walutę austryacką opiewających obligacyach.

Co do kwot ściągniętych przez ostatnie dwa miesiące listopad i grudzień peryodu finansowego 1864 nastąpi w swoim czasie odnośne obwieszczenie.

Wiedeń, 28. grudnia 1864.

Część nieurzędowa.

Lwów, 3. stycznia.

Bothschafter otrzymał z **Berlina** — jak powiada — z wiarogodnego źródła następujące szczegóły o *stanowisku*, jaki zajęły Prusy w ostatnich swych notach do gabinetu austryackiego w sprawie Księstw: Prusy rozróżniają co do Księstw, odstąpionych duńsko-niemieckim traktatem pokoju obydwom głównym mocarstwom niemieckim, *dwojakie prawa:* takie, któremi Król Krystyan mógł bezwarunkowo rozrządzać, i takie, do których odnoszą się obce pretensye. Do pierwszej kategoryi należą — podług zdania Prus — pretensye do Lauenburga i pojedyńczych części Szleswiku i Holsztynu, do których korona duńska miała niewątpliwe prawa; do drugiej zaś należą pretensye sukcesyjne rozmaitych pretendentów do różnych części Szleswiku i Holsztynu, do których Prusy zaliczają także własne pretensye. Co do rozmaitych pretensyi sukcesyjnych muszą być przed wydaniem decyzyi rozpoznane, prawa zaś pierwszej kategoryi mogą być bezwarunkowo przekazane. Austrya oświadczyła na to, że nie podziela bynajmniej zdania Prus, gdyż książę Fryderyk heski zrzekł się tylko pod warunkami zawartemi w protokole londyńskim swoich praw sukcesyjnych na rzecz Króla Krystyana. Prawo zatem Króla Krystyana opiera się na protokole londyńskim i upada z nim razem. Jeżeli prawo to istnieje, natenczas mógł on bezwarunkowo odstąpić trzy Księstwa, jeśli zaś nie istnieje, natenczas nie posiada Król żadnych zgoła praw ani do Lauenburga, ani do pojedyńczych części Szleswiku i Holsztynu, i dlatego też nie może zachodzić wcale różnica postawiona przez Prusy.

Wiedeńska *Presse* dowiaduje się z **Berlina**, że Prusy skłaniają się do tymczasowego ustanowienia Księcia Augustenburgskiego Księciem Szleswik-Holsztynu, jeżeli Rendsburg zostanie ogłoszony twierdzą związkową i Prusy otrzymają w niej prawo załogi; powtóre Kiel zostanie stacyą pruskiej marynarki i Prusom ma być dozwolone przedsiębranie tam rekrutacyi do swojej marynarki, a nakoniec ma być projektowany kanał komunikacyjny oddany pod nadzór Prus. *Presse* dodaje, że wiadomość ta potrzebuje jeszcze potwierdzenia i dziwi się, jak można do kroku tymczasowego przywiązywać stanowcze warunki.

Co do *stanowiska Francyi w obec kwestyi szleswicko-holsztyńskiej* zapewnia paryzki korespondent do *Const. Oest. Ztg.*, że minister spraw zagranicznych nie wydał wprawdzie okólnika w tej sprawie, ale polecono ajentom dyplomatycznym Francyi udzielić ustnie wyjaśnień co do stanowiska rządu francuzkiego. Utrzymanie zasady nieinterwencyi stanowi jak dotąd tak i nadal program polityki francuzkiej, i tylko w takim razie odstąpiłaby od niej Francya, jeźliby Księstwom narzucone zostało takie rozwiązanie sprawy sukcesyjnej, któreby się sprzeciwiało życzeniom ludności. Ten sam korespondent zapewnia, że to, co organa pruskie prawią o układach, jakie miały się toczyć między Francyą i średniemi państwami Niemiec, jest wraz z wyprowadzanemi ztąd wnioskami *tendencyjnem zmyśleniem*, gdyż układy takie wcale się nie odbywały.

Wiadomości z **Hiszpanii** nader są smutne. Głównym powodem krytycznej sytuacyi tego kraju jest zaiste chęć zdobycia napowrót części wyspy San Domingo, która dawniej pod hiszpańskiem była panowaniem, i zatargi z Peru, wojną grożące. Prócz tego sytuacya finansowa kraju prawdziwie jest rozpaczliwa; pomimo sprzedaży dóbr kościelnych i klasztornych, dóbr komunalnych i lasów skarb publiczny jest pusty. Rząd potrzebuje przynajmniej 400 milionów realów dla pokrycia najgwałtowniejszych potrzeb. Ażeby się obejść bez kredytu zagranicznego, minister finansów zamierza zaciągnąć pożyczkę narodową sześcioprocentową w wysokości 1000 milionów realów. Dobra skarbowe dotąd jeszcze niesprzedane, stanowić mają bezpieczeństwo tej pożyczki. Jednocześnie podwyższony być ma procent od depozytów skarbowi publicznemu powierzonych. Wszystko to sprawi jednak tylko ulgę chwilową, jeżeli Hiszpania nie wyrzecze się wojennych zapędów i nie zaprowadzi oszczędności w publicznem swem gospodarstwie.

Podług doniesienia gazety poznańskiej miała *emigracya polska* we Francyi stracić już *wszelką nadzieję ponowienia powstania w Polsce*, i większa część ich zaciąga się przeto do armii unionistów północno-amerykańskich. Do Paryża mieli przybyć z Ameryki Polacy Majewski i Wyszkowski i urządzić tam biuro werbunkowe dla rzeczonej armii, które zwerbowało już do 1000 emigrantów polskich i ma ich w przeciągu 14 dni wyprawić do Ameryki. A nie małą zachętą dla zaciągających się do tej służby emigrantów jest także ustawa przyjęta temi czasy przez izbę reprezentantów w Washingtonie, podług której może każdy cudzoziemiec w wieku najmniej 21 lat, który przyjął służbę w armii tak regularnej jak i ochotnej albo też w korpusie marynarki i otrzymał zaszczytne uwolnienie, uzyskać prawo obywatelstwa bez poprzedniego oświadczenia i za wykazaniem jednorocznego tylko pobytu.

Otrzymane ostatnią pocztą w **Londynie** dzienniki *indyjskie* rozpisują się obszernie o mniemanych *rosyjskich żądzach zdobyczy w centralnej Azyi* i wypływającej ztąd groźnej postawy Rosyi w obec Indyi. Tak między innemi powiada *Bombaj Gazette*, opisawszy postępy oręża rosyjskiego na Kaukazie i w Turkestanie, gdzie Rosyanie obsadzili Chiwę i Bokharę, tudzież kampanię przeciw księstwu Kokandzie. „Po małych początkach przed dwudziestu laty, gdy najprzód u niektórych polityków indyjskich z żywą fantazyą obudzało się podejrzenie, kiedy tu i ówdzie pojawił się kupiec rosyjski w granicach Turkestanu, postępowała Rosya ciągle i bezpiecznie naprzód, aż stała się teraz najsilniejszą polityczną i wojskową potęgą w centralnej Azyi, a przytem ma najpomyślniejszą sposobność mieszać się w polityczne zatargi Afganistanu i wywierać swój wpływ w tem jedynem dotąd niezawisłem państwie, które dzieli ją jeszcze od terytoryum angielskiego rządu w Indyach. My nie przypuszczamy ani na chwilę, żeby Rosyanie — chociaż zagarnęli Aganów pod swoją władzę, — mieli kiedykolwiek przeforsować drogę do Indyi, dopokąd armia angielska strzeże przesmyków; wszelako jest to na wszelki sposób nieprzyjemnie pomyśleć, że zbliżyli się oni już tak bardzo do naszych granic. Przynajmniej wypadałoby życzyć, ażeby rząd wzmocnieniem naszej pozycyi nad odnogą perską wzniósł odpowiedną zaporę przeciw wzmagającej się potędze Rosyi po tamtej stronie Himalai. Z władzy na morzu i w posiadaniu stacyi nadbrzeżnych, mogących służyć za podstawę operacyi naszej armii z boków wdzierającego się nieprzyjaciela, może Anglia w Indyach pogardzać groźbami zaczepnych zamiarów Rosyi.“

Monarchia Austryacka.

Wiedeń, 1. stycznia. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* Wczoraj odbyło się w Praterze polowanie dworskie na ba-

żanty z udziałem Najjaśniejszego Pana, i Arcyksiążąt Wilhelma, Rainera, Leopolda, Zygmunta, księcia Modeny, najwyższego łowczego hr. Wrbna, fml. Sokcsevicha, i innych dostojnych gości. Polowanie trwało blisko do 4 godziny po południu; zastrzelono około tysiąc sztuk. — Dziś będzie dany u dworu obiad familijny na którym mają się znajdować wszyscy Arcyksiążęta i Arcyksiężne. — Wiadomości z zamku Brandeis względem zdrowia owdowiałej Wielkiej księżny Toskańskiej Maryi siostry Króla saskiego są jak najniepomyślniejsze. Gdyby dostojna księżna jako obarczona 69 laty nie wróciła do zdrowia, w tym razie zaślubiny księżniczki saskiej Zofii z księciem Karolem Teodorem Bawarskim zostałyby odłożone.

JEx. minister spraw zagranicznych hr. Mensdorff daje dziś wielki obiad dyplomatyczny.

Francya.

Paryż, 29. grudnia. *(Różne wiadomości.) Monitor* donosi że minister spraw zewnętrznych zawarł z hr. Goltz posłem króla Jego Mości pruskiego w Paryżu konwencyę, zniżającą obostronnie taksę korespondencyi telegraficznej między Francyą a Prusami. Taksa depesz telegraficznych, przesłanej z bióra telegrafów francuskiego do bióra telegraficznego pruskiego po zachodnie brzegi Wesery i Werry ustanowiona została na 3 franki, do biór zaś telegraficznych poza temi rzekami położonych 4 franki. Również zawarta została konwencya telegrafowa między Francyą a Wielkiem księstwem Badeńskiem. Taksa depeszy telegraficznej oznaczona została na 3 franki. Obiedwie konwencye tak z Prusami jak i z Wielkiem księstwem Badeńskiem mają wejść w życie z dniem 1go stycznia 1865 roku.

Awanse noworoczne w armii francuskiej, które miały być zmniejszone, wypadły i owszem liczniej niż zwykle. Prócz awansów Cesarz rozdał przeszło 300 krzyżów legii honorowej i medalów.

La France donosi, iż między wyborcami miasta Paryża gotuje się manifestacya przeciw obecnemu systemowi prowadzenia budowli publicznych w stolicy. P. Thiers w liście do jednego z wyborców adresowanym, w dziennikach ogłoszonym, zapowiada najżywszą opozycyę przeciw dotychczasowym wydatkom komunalnym miasta Paryża, które do zniszczenia finansów jego prowadzą.

La France zaprzecza, jakoby jedna brygada wojsk francuskich z Rzymu wyprowadzona być miała. Francya na teraz nie myśli wcale o zmniejszenie załogi w Rzymie.

Włochy.

(Encyklika papieska podług tłumaczenia „Czasu“ z łacińskiego oryginału.)

Wielebnym braciom, Patryarchom, Prymasom, Arcybiskupom i Biskupom wszystkim łaską i wspólnością z Stolicą Apostolską skojarzonym.

Pius P. IX.

Wielebni Bracia! Pozdrowienie i błogosławieństwo apostolskie!

Z jako troskliwością i czynnością pasterską Papieże rzymscy, Nasi poprzednicy, pełniąc obowiązek poruczony sobie przez samego Chrystusa Pana w osobie Piotra św., księcia Apostołów, nigdy niezaniedbywali urzędu pasienia jagniąt i owieczek, i całą trzodę pańską skrzętnie żywili słowami wiary oraz zbawienną napawali nauką, strzegąc ją od zatrutej karmi, wiadomo i jawno jest wszystkim, a mianowicie Wam, Wielebni Bracia! Zaiste ciż poprzednicy Nasi, św. religii katolickiej, prawdy i sprawiedliwości opiekunowie i obrońcy, o zbawienie dusz najtroskliwsi, nic bardziej nie mieli na sercu, jak przemądremi odezwami i ustawami swemi odkrywać i potępiać wszelkie odszczepieństwa i błędy, które sprzeciwiając się boskiej wierze naszej, nauce kościoła katolickiego, uczciwości obyczajów i wiecznemu zbawieniu ludzkiemu, groźne nieraz wzniecały burze i chrześciańską oraz świecką rzeczpospolitę w sposób pożałowania godny unieszczęśliwiały. Dla tego ciż poprzednicy Nasi siłą apostolską ciągle zapobiegali zgubnym złych ludzi knowaniom, którzy nakształt fal wzburzonego morza szerząc zamęt i przyrzekając wolność. jakkolwiek są sługami zepsucia, starali się kłamliwemi zdaniami swemi i najszkodliwszemi pismami podkopać posady religii katolickiej i świeckiej społeczności, wykorzenić wszelką cnotę i sprawiedliwość, zwichnąć wszystkich umysły i duchy i nieprzezornych a szczególnie niedoświadczoną młodzież odwieść od zbawiennej karności obyczajów i nędznie ją zepsuć, zwabić w sidła błędu i tem samem od łona kościoła katolickiego oderwać.

Już i My, jak wam Wielebni Bracia! dokładnie jest wiadomem, zaledwo tajnym Opatrzności wyrokiem, a nie Naszemi pewnie zasługami, na ten tron Piotra zostaliśmy wyniesieni, widząc z największą ducha Naszego boleścią straszną burzę tylu zgubnemi zdaniami podniecona i najcięższe a nigdy dość nieopłakane szkody, jakie na lud chrześciański z tylu błędów spływają, z obowiązku apostolskiego posłannictwa Naszego, wstępując w świetne ślady poprzedników Naszych, podnosiliśmy głos Nasz i potępialiśmy kilku publicznie wydanemi encyklikami i alokucyami mianemi w konsystorzu, oraz innemi apostolskiemi pismami najgłówniejsze błędy naber smutnego stólecia Naszego; podniecaliśmy wzorową Waszą czujność Biskupią i napominaliśmy i przestrzegali po wielekroć wszystkich katolickiego kościoła najukochańszych Nam synów, aby się chronili i unikali zetknięcia się z tak zgubną zarazą. Jakoż szczególnicj encykliką naszą z dnia 9. listopada 1846 do was napisaną i dwiema Alokucyami, z których jednę mieliśmy w dniu 9. grudnia 1854 r., drugą zaś 9. czerwca 1862 r. w konsystorzu naszym, potępiliśmy potworną zdań zgrozę, które w tym mianowicie wieku z największą szkodą dusz i samej nawet świeckiej społeczności krzywdą panują, i które nie tylko wielce sprzeciwiają się kościołowi katolickiemu i jego zbawiennej nauce i godnym poszanowania prawom, lecz nawet odwiecznemu prawu natury wyrytemu przez Boga w sercach wszystkich i zdrowemu rozumowi a z których prawie wszystkie inne błędy biorą początek.

Jakkolwiek nie zaniedbaliśmy najgłówniejszych tego rodzaju błędów często potępiać i naganiać, jednak sprawa kościoła katolickiego i zbawienie dusz od Boga nam powierzone, oraz dobro samej społeczności ludzkiej bezwzględnie wymagają, abyśmy znowu podniecili Waszą pieczołowitość pasterską do zwalczenia innych zgubnych żdań, które z owych błędów, jakby ze źródła wytryskają. Te fałszywe, przewrotne zdania tem bardziej są potępienia godne, iż do tego szczególnie dążą: aby skrępować i usunąć zbawienną tę siłę, którą kościół katolicki z postanowienia i rozkazu boskiego swego Twórcy swobodnie wykonywać winien po wieki wieków tak względem pojedynczych ludzi, jak względem narodów, ludów i najwyższych sił rządców; aby wytępić wzajemną między duchownemi i państwem wspólność rad i zgodę, która równie sprawom duchownym jak świeckim zawsze była przyjazną i zbawienną [1]. Wiadomo wam bowiem dobrze, Wielebni Bracia, że w czasie tym nie mało się takich znajduje, którzy stosując do społeczności świeckiej bezbożną i bezrozumną zasadę tak zwanego *naturalizmu*, ośmielają się nauczać: „że najważniejsze społeczeństwa warunki i światowy postęp wymagają koniecznie, aby społeczność ludzka urządzoną i rządzoną była bez żadnego względu na religię, jak gdyby jej nie było, lub przynajmniej bez żadnej różnicy pomiędzy prawdziwą i fałszywą religią.“ I wbrew pismu świętemu, kościołowi i doktrynie świętych ojców nie wahają się twierdzić: „że najlepszy jest stan społeczeństwa, w którym państwu nie jest przyznany obowiązek karcenia i karania gwałcicieli religii katolickiej, prócz jeżeli tego pokój publiczny wymaga.“ Z owego to całkiem fałszywego pojęcia władzy świeckiej nie lękają się oni wyprowadzeć tego błędnego zdania, kościołowi katolickiemu i zbawieniu dusz nader szkodliwego, które ś. p. Grzegórz XVI [2]) poprzednik Nasz *szaleństwem* nazwał, jako to: „że wolność sumienia i wyznania jest prawem właściwem każdemu człowiekowi, co ogłaszane i zatwierdzone ma być ustawą w każdej dobrze urządzonej społeczności i że obywatele mają prawo do wszelakiej wolności niemogącej być żadną ani kościelną ani świecką władzą ukróconą, wyrażenia wszelkich myśli swych, bądź głosem, bądź drukiem, bądź jakimkolwiek innym sposobem wyjaśnienia i ogłoszenia publicznie.“ Twierdząc to nierozsądnie, nie zwracają na to myśli ani uwagi, że głoszą *wolność zguby* [3]) i że *„gdyby ludzkim przekonaniom zawsze spierać się było wolno, nigdy nie braknie takich, którzy ośmielą się prawdzie sprzeciwiać i spuszczać się w wielemowności swej na mądrość ludzką, podczas gdy wiara i mądrość chrześciańska z samego postanowienia Pana naszego Jezusa Chrystusa wiedzą, ile najszkodliwszej próżności owej unikać należy* [4]).

(Ciąg dalszy nastąpi.)

[1]) Grzegórz XVI Encykl. *Mirari* 15. sierpnia 1832.
[2]) Taż Encyklika *Mirari*.
[3]) S. Aug. list 105 w. 166.
[4]) S. Leon list 164 w. 133 §. 2.

(Różne wiadomości.) Z Neapolu piszą do *Jener. Kor. austr.* pod dniem 24. grudnia, iż w skutek odżycia agitacyi stronnictwa legitymistycznego wiele tam było uwięzień i wiele osób z kraju wydalono. Kilku z wyższej szlachty neapolitańskiej, co przed niejakim czasem powrócili do kraju z dobrowolnego wygnania, znow do Rzymu się wynieśli; innych a między innemi księcia di Cesa Calenda formalnie z kraju wydalono. Onegdajszej nocy uwięziono księdza Acamparo i jednego oficera huzarów. Dzienniki półurzędowe, mówiące o bliskiem powrocie do kraju szlachty neapolitańskiej, dotąd za granicą bawiącej, na żadną wiarę nie zasługują; doniesienie ich, jakoby jenerał Clary urzędownie zapytywać się miał, czyli do kraju bezpiecznie powrócić może, okaże się podobno mylnem. W Neapolu zresztą główną ma przewagę stronnictwo neapolitańskie Piemontanom sprzyjające; rząd bez jego wiedzy i woli nic zrobić nie może. Urzędnicy i profesorowie piemonccy do Neapolu przeniesieni, dobrze to czują i bardzo się na to użalają. Koterya neapolitańska i toskańska zupełnie ich owładła i usunęła. Urzędnik piemoncki nie znajduje posłuszeństwa, profesor piemoncki nie ma uczniów, kupiec piemoncki nie ma kredytu. Koterya neapolitańska i toskańska czynnie wspiera rząd piemoncki, jednak pod warunkiem, żeby w kwestyach osób posługiwał się elementem neapolitańskim i toskańskim. Taka to jest owa marzona jednolitość Włoch.

W pewnych kółkach tutejszych wielką przywiązują wagę do przybycia do Rzymu Cesarzewicza Następcy tronu rosyjskiego, który, jak mówią, część karnawału w Neapolu spędzić ma. Mówią nawet, że Cesarzewicz zajmie część pałacu królewskiego, w którym Królewicz Humbert rezyduje. Niedawno już najęto dwa piętra hotelu Vittoria dla księcia jednego rosyjskiego. Książę Dymidów i kilku znakomitszej szlachty rosyjskiej opuścili Neapol po dłuższym pobycie. Cyrkuluje w Neapolu deklaracya przeciw zniesieniu klasztorów i zabraniu dóbr kościelnych i myślą o wielkiej demonstracyi, któraby się temu jako zebranie ludowe formalnie sprzeciwiła.

Królestwo Polskie.

(Kolej żelazna warszawsko-wiedeńska i warszawsko-bydgoska.) *Gazeta szląska* donosi: Kolej żelazna warszawsko-wiedeńska i warszawsko-bydgoska dotąd w wielkiej sieci kolei żelaznych europejskich nie zajęła stanowiska odpowiedniego jej położeniu, przy właściwem obróceniu stosunków na swoją korzyść. Jest ona najprostszą drogą handlową między austryackiemi prowincyami, a mianowicie Galicyą, Węgrami, Czechami, jako też częściami Włoch, następnie Saksonią i Szląskiem z jednej strony, a z drugiej strony morzem Baltyckiem t. j. Gdańskiem, Rygą, Petersburgiem. Jakkolwiek to korzystne położenie kolei robi ją ważnym członkiem pośredniczącym w międzynarodowej komunikacyi, charakter ten dotąd bynajmniej się nie objawił; obrót ograniczył się raczej do wewnętrznych stosunków handlowych i do nieodzownych zewnętrznych. Obecnie zaszły niektóre zmiany bardzo interesujące i zwracamy na nie uwagę szczególniej publiczności zajmującej się handlem.

Najprzód od 1. listopada b. r. obowiązuje układ zawarty z austryackiemi kolejami i z pruską wschodnią koleją, o bezpośrednią komunikacyę z Galicyą i okręgiem Krakowskim, jako głównemi okolicami wywozu zboża, z jednej strony, a z drugiej strony z Gdańskiem, o bezpośredni dowóz do Lwowa i Krakowa towarów kolonialnych. Również ułożoną została taryfa, w skutku której węgle kamienne z Górnego Szląska o wiele taniej sprowadzać można tą koleją na targi w wschodnich i zachodnich Prusach, niż używaną dotąd drogą przez Prusy. Podobne obniżenie taryfy nastąpiło i dla polskiego wapna dla pruskich nadbałtyckich prowincyi. Bardzo ważny jest także urządzony w ostatnich czasach obrót tranzito od Tryestu i Wiednia do Warszawy i do wszystkich stacyi kolei warszawsko-petersburskiej, jako też do Rygi i Moskwy.

Ażeby ożywić ten obrót tranzito, mianowicie artykułów takich, które dotąd po większej części wodą szły do Petersburga i dalej, koleje warszawsko-wiedeńska i warszawsko-petersburgska zaprowadziły znaczne obniżenia, nietylko w klasyfikacyi towarów, ale i w stopie frachtowej; szczególniej to wspomnieć należy, że kolej warszawsko-petersburgska na przestrzeń od Warszawy do Petersburga przyjęła zupełnie tę samą taryfę, jaką z Pruskiemi kolejami ułożyła na przestrzeń od Eidkunen do Petersburga. Przyczynia się także mocno do ważności tego obrotu, okoliczność ta, że w ostatnich czasach znacznie zniżone zostały cła dla handlu tranzito. Mianowicie, towary idą w zamkniętych wagonach wprost do Warszawy, tu na dworcu kolei przeładowują je na urządzone do tego wozy i przewożą wprost na dworzec warszawsko-petersburgski, zkąd takowe w wozach opieczętowanych przez urząd celny odchodzą wprost do miejsca przeznaczenia. Takie urządzenie sprawia, że towary w najkrótszym terminie dostawy i z zupełną pewnością dochodzą do naznaczonego miejsca. Opłata celna może być według życzenia przesyłającego dokonana albo na stacyi granicznej przy wchodzie towarów do Polski, albo też w Warszawie, Rydze, Petersburgu i Moskwie. Dawniejsze podwyższenie kosztów transportowych od towarów importowanych przez opłaty spedycyjne i spezy, wywołane tą okolicznością, że wszystkie przesyłki towarów do Polski i Rosyi, adresowane być musiały do kupca gildyjnego, nie cięży już teraz, albowiem zarząd kolei warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej nabył patent gieldyjny. Zarząd tej kolei za opłatą prowizyi ¼ kop. od puda, oprócz rzeczywistych kosztów deklaracyi podejmuje się załatwiać opłaty celne. Kto sobie tego pośrednictwa nie życzy, może użyć zwykłych firm spedytorskich.

Ameryka.

(Wiadomości z Mexyku.) Ostatnie wiadomości z Mexyku donoszą o poddaniu się miasta Matamoras, w którem dowodził jenerał Cortina. Wraz z tymże jenerałem poddało się 1000 republikanów cesarskiemu jenerałowi Meja, który przytem zdobył 21 dział, a między niemi sześć dział gwintowanych i wiele zapasów wojennych. Od tego wypadku panuje spokój zupełny nad brzegiem rzeki Bravo od Comargo aż do zatoki i handel między Matamoros, Texas i Europą bardzo się wzniósł. W skutek poddania się jenerała Cortiny separatyści północno-amerykańscy oświadczyli gotowość wydania jenerałowi Meja broni, którą wojsko Canalesa zostawiło na terytoryum separatystów, schroniwszy się na toż terytoryum. Jednocześnie konzul północno-amerykański w Matamoras oświadczył gotowość wydania trzech dział gwintowanych i innej broni, które Cortina posłał do obozu unionistów gwoli ataku na Brownsville. Cortina poddawszy się wojskom cesarskim uczynił zaraz wyprawę przeciw gerilowi Piedras Negras i dla pokrycia prawego brzegu rzeki Rio grende przemilwym powrotem Canalesa.

Z resztą daleko więcej niż wojna, którą uważają jako skończoną, zajmuje kółka polityczne stolicy kwestya postawy rządu Cesarskiego w obec separatystów północno-amerykańskich. Załatwienie tej kwestyi stanowić będzie o przyszłej międzynarodowej polityce, a tem samem o losach młodego cesarstwa. Pewne stronnictwo wiele wpływu mające i do rządu należące oświadcza się za uznaniem konfederacyi południowców, Cesarz zaś będąc przekonany, że Mexyk przedewszystkiem unikać powinien zawikłań międzynarodowych a zatem powinien pozostać ściśle neutralnym.

Kronika.

(Poczty angielskie.) Korespondencya trzech połączonych Królestw Wielk. Brytanii powiększyła się od roku 1839 w którym zaprowadzono pocztę penny, z 70 milionów na 640 milionów listów rocznie. Listy z kolonii i z zagranicy stanowią piątą część całej sumy, i tej liczbie wyrównywają listy tamże wysłane. Korespondencya z Francyą pomnożyła się bardzo znacznie. W r. 1854 nim zniżoro porto miedzy Francyą a Anglią, liczba listów między temi krajami wymienionych wynosiła 3 miliony, w 1857 r. 4¼ mil., a w 1863 r. 6,373.000 listów. Budżet dochodów i wydatków urzędu pocztowego coraz staje się pomyślniejszym. Pomimo znacznych wydatków na rozmaite ulepszenia, zniżenie porta i t. d. czysty dochód podniósł się z 389.000 funt. szt. w roku 1854 na 1,042.000 funt. szt. w roku 1863.

(Produkcya kawy) na całej kuli ziemskiej wynosi rocznie około 500 mil. funtów. Rocznie produkują: Brazylia 2,300.000 ang cetn., Jawa i Sumatra, 1,100.000 ang. cent., Kuba i Portorico 350.000 ang. cent., Laguayra i Porto Cabello 300.000 ang. cent., St. Domingo 300.000 ang. cent., Indye zachodnie 180.000 ang. cent., Manila i Mokha 200.000 ang. cent., Ceylon 350.000 ang. cent. i t. d.

Rocznie konsumuje: Anglia 340.000 ang. cent., Francya 450.000 ang. cent. Niderlandy i Belgia 1,050.000 ang. cent., Zollverein 1,000.000 ang. ceng., inne kraje i Szwajcarya 250.000 ang. cent., Austrya i Czechy 340.000 ang. cent., Galicya i Węgry 80.000 ang. cent., Rosya, Polska, Szwecya i Dania 250.000 ang. cent., Włochy i wybrzeża morza śródziemnego 400.000 ang. cent., Hiszpania i Portugalia 120.000 ang. cent., północna Ameryka 1,500.000 ang. cent., razem 5,780.000 ang. cent. Według ostatnich obliczeń produkcya kawy okazała się ujemną na Martynice, gdzie wywóz wynosił 1860 r. 54.900 kilogr., a 1861 r. już tylko 11.900 kilogr., następnie w Guadeloupie, gdzie wywóz wynosił 1790 r. 3,800.000 kilogr., a 1861 r. już tylko 327.600 kilogr., nakoniec w Bourbon, gdzie wywóz wynosił 1817 r. 3,531.000 kilogr., a 1860 r. już tylko 240.000 kilogr. W ciągłym wzroście zaś pozostaje produkcya kawy w Indyach, gdzie wywóz wynosił 1851 r. 7,257.000 funtów, a 1861 roku już 19,119.000 funtów, następnie w Ceylonie i t. p. Według obliczeń Kolba, spożywa każdy mieszkaniec corocznie (w przecięciu): w Hollandyi 12 funtów kawy, w Belgii 9.20 funtów, w Zjednoczonych Stanach 9.13 funtów, w Szwajcaryi 6.02 funtów, w Zollvereinie 3.94 funtów, we Francyi 1.57 funtów, w Austryi 1.11 funtów, w Wielkiej Brytanii nakoniec 1.09 funtów kawy.

(Telegraficzne depesze). Jak „Patrie“ donosi, mają wkrótce urządzić nowy rodzaj aparatów telegraficznych dla użytku publiczności. Jest on wynikiem badań p. Caselli i ma przedstawiać wierny obraz pisma telegratującego. Co się tyczy kosztów, to nie będą płacić za liczbę wyrazów ale za miejsce, jakie zajmie depesza ta na papierze. I tak: centimetr kwadratowy kosztować będzie 25 centimów, 30 centimetrów 6 franków, 60 centimetrów 12 franków, 90 centimentrów 18 franków, a 120 centimetrów 24 franki. Pozostawia się także do woli publiczności na papierze przez administratora przyrznietym postawić dowolny znak, czy to pismienny, czy fabryczny, rysunkowy i t. p., byleby tylko nie zawierał żadnej tajemnicy. Od 1. stycznia 1865 r. zaczną już prawdopodobnie w ten sposób telegrafować.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 3. stycznia. Na naszym wczorajszym targu było 147 wołów, a mianowicie z Rozdołu 2 stada po 12 i 8 sz., z Olejowa 25 sz., z Kamionki 63 sz., z Lesienic 24 sz., z Bóbrki 15 sz. wołów i 12 krów, z tych sprzedano 84 wołów i 12 krów, i płacono za 1 wołu ważącego 300 ℔ mięsa i 40 ℔ łoju 57 zlr., a za wołu ważącego 360 ℔ mięsa i 60 ℔ łoju 74 zlr. — Krowy ważące po 200 ℔ mięsa i 46 ℔ łoju płacono po 45 zlr.

Sambor, 18go grudnia. W I. połowie z. m. były na targach w obwodzie tutejszym następujące ceny czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów.

	Miejsce targu:											
	Sambor		Drohobycz		Komarno		Kołomyja		Kutty		Śniatyn	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	walutą austryacką											
Mec pszenicy . . .	3	2	2	65	3	.	2	30	3	51	2	56
„ żyta . . .	2	30	2	25	1	85	1	70	2	28	1	65
„ jęczmienia .	1	82	1	35	1	30	1	25	1	52	1	48
„ owsa . . .	1	5	1	15	.	90	.	78		93	.	70
„ hreczki . .	.		.	.	1	55	1	30	2		1	90
„ kukurudzy .	3	20	.	.	.		2	40	2	70	2	28
„ ziemniaków .	1	60	1	60	.	80	1	.	.	95	1	10
Cetnar siana . . .	1	15	2	.	1	20	1	.		69	1	49
„ wełny	.	.	.	.	.	.	.	.	38		.	.
„ nasienia koniczu	.	.	.	.	.	.	.	.			.	.
Sąg drzewa twardego	7	60	8	50	9		6	50	5	50	8	.
„ „ miękkiego	4	90	6	75	7	50	5	50	3	15	.	.
Funt mięsa wołowego	.	10	.	9	.	9	.	10	.	8		7
Mas okowity		45	.	80	.	60	.	72	.	64		60

Ostatnia poczta.

Berlin, 1 stycznia. Bank pruski ma w najbliższym czasie urządzać filie w Szleswiku i Holsztynie, chociaż statuta zabraniają mu interesów za granicą; księstwa, jak się zdaje, nie są tu już uważane jako zagranica.

Paryż, 1. stycznia. Drouin (jak już niedawno donoszono), przesłał dnia 26go z. m. do p. Sartiges pismo z użaleniem na encyklikę. Arcybiskup paryzki postanowił ogłosić dokument papiczki

nie w drodze kościelnej. Arcybiskup z Bordeaux nadesłał komitetowi polskiemu znaczną kwotę pieniężną z odezwą. Mac Mahon bawi tu jeszcze, a w połowie stycznia uda się z instrukcyami do Afryki, gdzie tymczasem rzeczy dojrzewają coraz bardziej do przedsięwziąść się mającej interwencyi w Tunis. Obiegają pogłoski, że Hausmann zajmie miejsce Behica, a Behic miejsce Foulda jako minister finansów. Mexykańska legia cudzoziemska, złożona z dywizyi austryackiej, belgijskiej i francuzkiej, ma być oddana pod dowództwo francuzkie. Forcade otrzymał polecenie bronić bank przeciw zamachowi Pereiry.

Z Rzymu donoszą, że Sartiges kazał wezwać znanego publicystę Veuillota aby się z nim naradzić. Kurya papieska układa się znowu z gabinetem pruskim o utworzenie nuncyatury w Berlinie. Z Turynu donoszą, że minister finansów Sella zawarł ugodę z towarzystwem Societé generale de Paris i z domem Laing w Londynie względem nabycia niesprzedanych dóbr narodowych.

Bukareszt, 31. grudnia. Na ostatniem posiedzeniu izby przedłożył minister finansów projekt ustawy finansowej na r. 1865. Podług niego wynoszą wydatki w przyszłym roku 161,500.000 piastrów, a dochody 162,650.000 piastrów.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 2. stycznia 1865.

Hotel George: PP. Hr. Komorowski Wład., z Dziewiętnik.

Hotel europejski: Dolański Felix, z Grębowa. — Dylewski Maryan, z Rolowa.

Hotel angielski: Hr. Lanckoroński Teodor, z Tartakowa. — Łaskasiewicz Dom., z Bukowiny — Dobrowolski Mik., z Besarabii. — Potocki Stan., z Podola.

Hotel Krynickiego: Biliński Felix, z Olszanki. — Klimkiewicz Józef, z Brusna.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 2. stycznia 1865.

PP. Hr. Dzieduszycki Kaz., do Niesłuchowa. — Kęplicz Marcel, do Artązowa. — Łodyński Hen., do Milatyna. — Vivien Jan, do Wysocka.

T E A T R.

Dziś teatr niemiecki: *Przedstawienie baletowe*, występ gościnny p. Kathi Lanner, p. Venute de Francesco i p. A. Alberti; tudzież **„Frühere Verhältnisse"**, komedya ze spiewami w 1 akcie i **„Der Ehemann vor der Thüre"**, operetka komiczna w 1 akcie.

Jutro teatr polski: **„Paziowie Królowej Marysieńki"**, operetka komiczna w 2 aktach przez P. D. Muzyka Stanisława Dunieckiego; poprzedzi **„Ciekawość, pierwszy stopień do piekła"**, przysłowie dramatyczne w 1 akcie przez J. Chęcińskiego.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 2. stycznia 1865.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	325 24	— 3 6	90.9	pół-zach. sł.	pochmurno
2. god. po poł.	325 34	— 2.8	86 5	„ „	„
10.god.wiecz.	326 05	— 5.0	86.4	zachodni „	„

Kurs Lwowski.

Dnia 2. stycznia		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	41	5	45
Dukat cesarski	„ „	5	43	5	48
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	42	9	54
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	81	1	83
„ papierowy rosyjski	„ „	1	46	1	49
Talar pruski	„ „	1	73	1	74
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	72	87	73	50
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	76	49	77	32
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	72	83	73	48
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	79	38	80	13
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	224	83	227	17

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 2. stycznia.	złr.	kr.
5% Metaliki	71	75
5% pożyczka narodowa	79	90
Losy z 1860 roku	94	75
Akcye banku wiedeńskiego	780	—
„ „ kredytowego	174	50
Londyn, 10 funtów szterlingów	115	25
Srebro	114	75
Dukat pojedynczy	5	48

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 31 grudnia.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	66.40	66.60
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	97.—	97.25
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	80.—	80.10
od kwiet. do paźd. po 5%	79.70	79.80
Pożyczka w srebrze z 1864 roku zwrotna w 35 latach	87.20	87.50
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	71.50	71.60
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	71.90	72.—
dtto. po 4½%	62.50	63.—
dtto. „ 4%	55.50	56.—
dtto. „ 3%	41.50	42.—
dtto. „ 2½%	35.—	36.50
dtto. „ 1%	13.90	14.—
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	155.25	155.75
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	151.—	151 50
Przez. do wyl. z r. 1854	89.—	89.50
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500zł.	94.40	94.50
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	97.50	97 75
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 złr.	83.60	83.70
Renty Como po 42 lir. aust.	19 50	20.—
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	66 25	67.25
„ „ 4½%	62.—	62.50
„ „ 4%	55.—	55.50
„ „ 3½%	48.—	48.50
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	56.—	58.—
„ 2¼%	49.—	51.—
„ 2%	44.—	46.—
„ 1¾%	39.—	40.—
dtto. z procent. za granicą „ 5%	71.50	72.—
„ 4½%	67.25	67.75
„ 4%	60.—	60.50

B. Krajów koronnych. (Obligacye indemn. po 5%, za 100 zł.)	pien.	towar.
Niższej Austryi	89.50	90.50
Wyż. Aust.	89.75	90.25
Salcburg	90.75	91.25
Czech	93.	93.50
Morawii	91.50	92.50
Szląska	89.—	90.—
Styryi	90.50	91.—
Tyrolu	—.—	—.—

Obl. ind. po 5proc. za 100 zł.	pien.	towar.
Kar., Krainy i Wyb.	88.50	92.—
Wegier	73.50	74 74
Banatu Tem.	72.50	73.—
Kroacyi i Slawonii	75.—	75.75
Galicyi	72.75	73.25
Siedmiogrodu	71.50	72.—
Bukowina	72.—	72.50
Z klauzulą wylos. w r. 1867	71.25	71.75
Banat Temesz.	70.40	70.50
Lomb. wen. poż. z r. 1859	96.—	96.50
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	57.—	57.50
Dług Salcburga „ 3½%	—.—	—.—
„ 3%	57.—	57.50
„ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	28.25	28.75
„ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	26.50	27.50
„ 2½% „ 100 „	22.50	23.—
„ 2¼% „ 100 „	20.—	20.50
„ 2% „ 100 „	18.—	18.50
„ 1¾% „ 100 „	15.75	16.25

3. Akcye. (Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	776.—	778.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	175.90	176.10
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	580.—	584.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1838.—	1840.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	202 —	202.20
Kol. Ces. Elżbiety po200 zł. mon. konw.	133 —	134 —
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	118 —	118 50
Kolei Cisy po 200zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	236 —	238.—
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	225 —	225.50
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
dtto II. emis. po 200zł.m.k.	—.—	—.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	710.—	720.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł m. k.	254.—	256.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	—.—	185 —
Kol. Grac.-Kofl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	149.—	151.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	454.—	455.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	225.—	227.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	350.—	355.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	400.—	410.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	268.—	272.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	163 25	163 75
Banku anglo-austryackiego na 200 złr. (20 ft. ster.) z wpłatą 30%	80.—	80.50
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f. s.) z wpłatą 25%	41.—	42.—

4. Listy zastawne. (za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	80.—	85.—
10let. „ 1857 po 5%	102.—	102.50
przeznaczone do los. po 5%	93.75	94.—
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	89 20	89 30
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	73 —	73.50
Węgier. Towar. ziemskie po 5%	81.50	82.—

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97.50	99 50
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	87 75	88 —
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	81.75	82.—
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	116.—	117.—
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	111 50	112.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	92.50	92.75
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	89.50	90.—
Kol. Głogn. po 100 zł. m. k.	79.—	80.—
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	95.50	96.—
Lloyda za 100 zł.	91.50	92.—
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	92.—	92 50
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	76.50	77.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	97.75	98.—

6. Losy. (za sztukę.)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	129 50	130.—
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	83.75	84.25
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	107.50	108.—
„ „ po 50 zł. m. k.	48.25	48.75
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	25.50	26.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	100.—	102.—
Salma „ 40 „ „	31.50	32.—
Palfiego „ 40 „ „	27.75	28.25
Clarego „ 40 „ „	26 50	27.—
St. Genois „ 40 „ „	27.25	27.75
Windischgrätza 20 zł. „	16.50	17.—
Waldsteina 20 „	18.25	18.75
Keglevicha 10 „	14 —	14 50
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	12.—	12.25

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	97.20	97.25
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	97.30	97.40
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	86 80	86.80
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	115 —	115.—
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	45 70	45 80
Paryż za 100 fr.	45 85	45 85
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po okazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

Dukaty ces. men.	5.47	5.48
dtto. pełnej wagi	5.47	5.48
Korona	15.85	15.90
20frankówka	9.25	9.50
Rosyjski imperyał	9.47	9.50
Talar związkowy	1.71½	1.72½
Srebro	114.25	114.75

Kurs korony w c. k. kasach 13zł. 50c.

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.**

Z c. k. galic. drukarni rzadowej.